

Przepraszam, jestem nietutejszy...

D o specjalisty od rolnictwa na szczepie wojewódzkim zwrócił się dziennikarz z prośbą o zabranie głosu na łamach gazety, w sprawie pięcioletniego planu rozwoju rolnictwa w naszym województwie. Zachęcał go do śmiałego wypowiedzenia swojego zdania na ten temat, do zgłoszenia własnego stanowiska. W odpowiedzi dziennikarz usłyszał: „Zabierz głos, wypowiem się, ale tak na okrągło”.

Dla uzasadnienia tego, co będzie powiedziane niżej, trzeba było najemniejz wyjasnić pokrótce, co to znaczy wypowiedzieć „na okrągło”.

Najogólniej rzecz biorąc wypowiedzieć „na okrągło” można charakterystycznie przy pomocy takiego oto dowcipu. Dwóch obywateli stoi pod drzewem i sprzecza się o jego nazwę: jeden twierdzi, że to grusza — drugi, że jabłoń. Proszą więc przechodnia o pomoc w rozstrzygnięciu sporu. Ten nie chcąc się narażać jednemu i drugiemu odpowiada: przepra-

szam panów ja jestem nietutejszy.

W konkretnym wypadku z naszym specjalistą, mamy podobne zjawisko. Fachowiec, o którym mowa ma niewątpliwie własne zdanie o naszych poczynaniach na wsi, zdanie być może odmienne od innych, ma wątpliwości, krytyczną uwagę, propozycje. Ale z jemu tylko wiadomych powodów, nie przedstawia ich ogólnie. Jeżeli już zabierze głos to bez angażowania się i na wszelki wypadek powtórzy to, co powiedzieli inni, tylko swoimi słowami. „Na okrągło”.

Zjawisko nietypowe — powie ktoś. Zgadza. Nietypowe jeśli chodzi o nasze społeczeństwo w ogóle. Charakterystyczne jednak dla pewnej grupy ludzi, która wbrew pozorom nie jest wcale mała, a ujawnia się przede wszystkim przy szczególnych okazjach. Dlatego nie można przejść nad tym problemem do porządku dziennego.

W jakim to sprawach nasz specjalista od rolnictwa chce się wypowiedzieć „na okrągło”, czyli biernie, z boku obserwując, bez udziału w sprawie? W jakich to sprawach ma najistotniejszych dla narodu. Chcemy bowiem lepiej żyć, jeść więcej mięsa, tłuszczu, mleka, chcemy ulepszyć hamulec rozwoju produkcji przemysłowej. Dlatego mówimy — frontem do wsi, do rolnictwa. Tam trzeba stoczyć wielki bój o dobrobyt narodu. Wiemy, że nie wykorzystaliśmy wszystkich możliwości zwiększenia ilości plodów rolnych, że popełniliśmy różnego rodzaju błędy. Rzecz polega na tym, aby krytycznie spojrzeć na dotychczasowe doświadczenia, lepiej, mądrzej zaplanować pracę w rolnictwie na najbliższe pięć lat.

Dla prawidłowego opracowania tego planu, potrzebne jest zaangażowanie serca i umysłu wszystkich, a przede wszystkim ludzi bezpośrednio zwi-

zanych z rolnictwem. I jak w każdej walce o nowe, lepsze, nie obojędnie się bez polemicznych spórów, uporczywej obrony słusznych tez, bez śmiałego przedstawiania własnego punktu widzenia. Tu nie można wypowiadać się „na okrągło”. Angażując serce — bo jesteśmy członkami społeczeństwa walczącego o lepsze życie. Angażując wiedzę i doświadczenie, nie omijając ostrych kantów — bo jesteśmy fachowcami. Ode mnie m. in. zależy dalszy rozwój rolnictwa. Tak przedstawia się sprawa.

Niektórzy „nietutejsi” powołują się na fakty tłumienia inicjatyw, na atmosferę niesprzyjającą rozwojowi samodzielności w wypowiedzianiu własnych uwag i wniosków. Prawda, istniała dość powszechnie taka atmosfera. Ale przecież partia poddała ostrej krytyce te niedobre objawy w naszym życiu. Nikt nie zaprzeczy, że uchwały III Plenum KC Partii, że praktyczne wcielanie ich w życie spowodowały na zasadnicze, odwrócone na każdym kroku zmiany. Ze proces tych zmian na lepsze postępuje właśnie dzięki aktywności mas.

Partia i rząd zakładając szeroką, ogólnonarodową dyskusję nad projektem pięcioletniego planu rozwoju rolnictwa — odwołują się tym samym do mas zgodnie z treścią III Plenum, która powinna przeprowadzić nas do zwycięstwa. Oczywiście będzie to dyskusja z wyłączeniem wrogów, dyskusja w pełnym tego słowa znaczeniu, tzn. taka, w której nie wyklucza się pomysłów poszczególnych dyskusantów.

Tak przedstawia się najogólniej sprawa atmosfery. Czy to oznacza, że wszystko w tej dziedzinie jest w porządku, czy śmiała krytyka i spory przyjmowane są przez wszystkich jak tort imieninowy? Oczywiście, że nie.

O prawo do krytyki i śmiałego wyrażania własnych sądów, czyli o dalsze wcielanie w życie uchwał III Plenum — trzeba nieraz jeszcze walczyć. Bywają w praktycznej działalności organizacji partyjnych i rad narodowych nawroty stagnacji w tej dziedzinie. Uśwadłać to słabość można i trzeba poprzez aktywność każdego człowieka. Właśnie poprzez aktywność i obywatelską odwagę. Jeżeli jednak nasz specjalista jest tchórzliwy w dyskusji nad wielkimi problemami rolnictwa, jeżeli o prawo do śmiałego wyrażania nie bje się — to przyczyn należy szukać głębiej.

Nasz ustrój i rewolucyjnie przemiany nie zlikwidowały z jednego zamachem „ciągotek” z tamtego okresu, kiedy człowiekowi było wkiem, z boku, w którym egoizm i solokowo często pomagali w stworzeniu u niego wygodnego, na miarę drobnomieszczańskiego życia. To wówczas drobny kupiec przed ciwko fałszywymi i wojnie — spuszczając żaluzję na okno — wyślawowe i na wejście do swego sklepika, na znak, że z polityką ma nie wspólne. Tak sobie wyobrażał ideal życia — w „Serwaniu” od problemów i konfliktów społecznych. W trzy lata później ten jego ideal przysnął jak bańka mydlana pod naporem hord faszystowskich.

Ten ideal życia zamykającego się w kręgu domowych, rodzinnych pieleszy, wyobcowanego z problemów społecznych, wyznawany jest przez niektórych i dzisiaj. W innych warunkach, a zatem w mniej jaskrawych formach utwierdza się takie tendencje. Tu tkwią źródła bierności, gładkich, omijających ostre kantów dyskusji i postępowania w życiu. Nie narażać się nikomu, potakiwać jeżeli nawet ktoś nie ma racji — d’a świętego spokoju z perspektywą na awans. Lepiej lub gorzej wykonać wąskie pole obowiązku służbowego, a później zażywać błogiego spokoju w domku z ogródkiem — oto prawdziwe „szczęście” dla tego rodzaju ludzi. Nie trzeba tego źle zrozumieć. Wszystko co robimy — robimy z myślą o człowieku, aby żyło mu się lepiej, szczęśliwiej, wygodniej. Tak jest zasadniczy cel działalności partii i władzy ludowej. Ale właśnie po to, żeby żyć wygodnie, trzeba żyć niewygodnie. Żeby żyć spokojnie — trzeba być niespokojnym. Nie można zagwarantować prawdziwego szczęścia jednostki, jeżeli nie walczy się o szczęście całego społeczeństwa. A jeżeli tak, to nie można w sprawach istotnych dla społeczeństwa stać z boku, nie można się nie angażować.

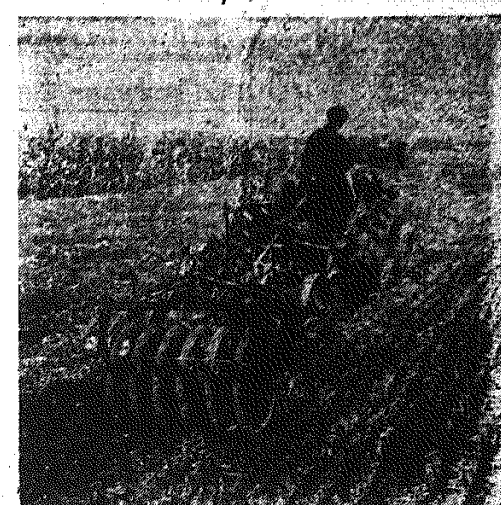
Wróćmy do naszego specjalisty, który chce żyć spokojnie, bez zgrzytów związanych z wykonywaniem odpowiedzialnych obowiązków zawodowych.

Rolnictwo, to wielka i skomplikowana dziedzina gospodarki narodowej, wymagająca z dnia na dzień ulepszeń, twórczych dociekań i konsekwentnego wprowadzania owoców tych dociekań w życie. Ale w rolnictwie, mocniej niż gdzie indziej, zakorzenił się konserwaryzm i to nie tylko wśród chłopów — wśród aktywów również. Tam trudniej przełamywać uprzedzenia do nowego. Dlatego może się zdarzyć, że wniosek agronoma w sprawie np. zmiany terminu siewów — spotka się tu i ówdzie z niechęcią, a nawet piętnowaniem. Będą więc dwa wyjścia: albo d’a świętego spokoju, lecz ze szkoda dla sprawy, zrezygnować z walki o wprowadzenie korzystnych zmian w życie i akceptować stare, niesłuszne, lecz ogólnie przyjęte zasady, albo — wyjść trudnościom na przeciw, kłopotać się, ponosić nawet chwilowe porażki po to, aby zwyciężył postęp. Asekuranci i wygodni wybierze to pierwsze.

Spółeczeństwo nie zgadza się z asekurantami i wygodnikami. Domaga się od ludzi, którym powierzono wielką i istotną dla narodu sprawę — dalszy rozwój rolnictwa — aktywności i śmiałej postawy. Niech zabierają głos w tej wielkiej dyskusji, niech polemizują, kłóć się i mylą, ale niech odrzucać precz nie przy noszące ani pożytku ani szkody wypowiedzi „na okrągło”, niech w obliczu sporów nie wykręcają się sianem, że są „nietutejsi”.

WŁAZAK

Orka przedsięwzięcia



FOM. Dobrodziej znalazł cenne miejsce we współzawodnictwie o tytuł najlepszego Rolnika Miastynego w woj. śląskim. Na zdjęciu, traktorzysta Henryk Kisiel przeprowadza orkę nad żyto na polach spółdzielni produkcyjnej w Dobrodzieju. CAP. fot. Seko.

Silosy — rzecz dobra

W Kobylnikach będzie więcej chętnych

KOBYLNIKI leżą w pow. pińczowskim, niedaleko Wisły. Wiek liczy około 130 gospodarstw. Każde z nich posiada przeciętnie po 4 — 6 ha ziemi i utrzymuje mniej więcej po 2 szt. bydła — krowę z przyszkolonym.

Niemal każde gospodarstwo użytkuje kawałek łąki — przeciętnie do dwóch morgów. Populaż jest, podobnie jak w całym powiecie, uprawa buraki cukrowego i pastewnego. Wiek...

Kolem...

Piękny przykład

PEWNEGO dnia młodszy referent w wydziale skarg i zażaleń PRN, Teofil Zdzienicki, popełnił czyn bez precedensu. Nikt nie mógł dociec, co mu się stało, że nieoczekiwanie zerwał się z biurka i własnoręcznie podsunął jakiejś petencie swoje własne kresło. Gdy ta, zaskoczona w najwyższym stopniu, czerwała się, powiedział: „Nie szkodzi, postój”. I dorzucał: „Dla interesantów — wszystkim!”, po czym od ręki załatwił sprawę.

Co prawda, nie powtórzyło się to więcej, niemniej jednak fakt pozostał faktem i wkrótce potem, na zebraniu sprawozdawczym w wyborczym do rady miejscowej, usłyszeliśmy, że referent Teofil Zdzienicki, którego — piękny stosunek do interesantów obserwujemy z największą radością i dumą.

Na konferencji wyborczej organizacji ZMP, przewodniczący nie omieszkiał nadmienić w referacie:

„Nasza wyjątkowa praca wychowawcza daje coraz lepsze wyniki. Zakładający o tym może przykład kolegi Zdzienickiego, którego piękny stosunek do interesantów po winien być wzorem dla każdego ZMP-owca”.

Na sesji PRN, przewodniczący z satysfakcją referował:

„Walka wydana przez nas bezduszności i niedostateczności celowości wydaje owoc. Przykładem niech będzie piękny stosunek do interesantów młodszy referent Teofil Zdzienicki”.

Prócz Ligii Kobiet, która nie mogła wykorzystać pięknego przykładu, uszczęśliwiłi bardzo zadowoleni. I przykład dalej robi karierę.

Na okregowej konferencji związkowej referent zapewniał:

„Piękne osiągnięcia w pracy masowej — politycznej ma organizacja związkowa w PRN. Pracowników PRN cechuje po nowemu pojęcie stosunek do interesantów. Na przykład, towarzyszy Zdzienicki...”

Przykład zawdzięczał na wojewódzkiej konferencji ZMP i sesji WRN, które zawdzięcza i do samej Warszawy. A Teofil Zdzienicki? Mienna się jak najlepiej i zachowuje zupełnie normalnie.

— Za tydzień — odsyła petentów.

MARIUSZ KWIATKOWSKI

lu kobylnickich chłopów sieje popłony i różne mieszkanki na paszę zieloną. Powoli przekształca się oni do uprawy kukurydzy.

Na podstawie tych kilku danych, można już coś powiedzieć o hodowli w tej podwolskiej wsi: że rozwija się ona (są przecież tu temu możliwości), że było jest dobrze utrzymywane i w porównaniu z przeciętną mlecznością wydajność mleka od 1 krowy w Kobylnikach jest wysoka.

Ale Edward Kaleta, jeden z mieszkańców Kobylnik, powiada w ten sposób:

— Istotnie. Możliwości rozwoju hodowli są u nas poważne, lecz — niewykorzystane. Łąki mamy kwaśne. W tej chwili nie można temu zaradzić, trzeba Nidę uregulować. Po drugie — chłop w naszej wsi nie umieją jeszcze dobrze gospodarować...

Kaleta liczy już 61 lat. Zdrówie nie pozwala mu prowadzić 4-hektarowej gospodarstwa plus dzierżawę. Narzeka na głód, brak sily. Wiek robi swoje. Gospodarkę prowadzi więc zięć — Ludwik Lech. Ale Kaleta — jak to się mówi — pałczy mu na ręce.

— Zięć jest młody, niedoświadczony i może partaczyć w gospodarce — wyraża odcie. — A nie wolno tego robić.

Kaleta jest ZSL-owcem. Uczęszcza na zebrania stronnictwa. Z uwagą słucha tego, co mówi przedstawiciel powiatu o nowych sposobach gospodarowania, bo to go najbardziej interesuje. Prenumeruje „Gromadę — Rolnik Polski”. Interesują go w tej gazecie szczególnie artykuły fachowo-rolnicze. Czyta książki o tej tematyce. A potem? Potem uczy zięcia, aby „z głową” gospodarował.

W ubiegłym roku postanowił zbudować u siebie staję gospodarskim sposobem. Wykopał dół o głębokości 1,20 m i rozmiarach 2 m x 2 m, wyłożył go słomą i zakłcił buraczane liście. Od twardej jesieni do stycznia karmił inwentarz burakami, a potem — właśnie kiszorką.

— Zapytajcie zięcia — mówi Kaleta. Miał wtedy zakontraktowaną jalożkę. Żywił ją swoją kiszorką. Gdy zaprowadził do punktu skupu, otrzymał I klasę i dobrą zapłatę. No i na brak mleka nie narzekaliśmy. Prawda mówiąc, zakiszzone liście przyniosły nam większy dochód niż sprzedane buraki cukrowe...

(m. w.)

IV Centralnym Parku Kultury na Powiślu w Warszawie



Tereny do zabaw i gier w Centralnym Parku Kultury na Powiślu w Warszawie odwiedzane są licznie przez młodzież i dzieci. CAP. fot. Dąbrowski.

O strażakach, którzy gaszą... upowszechnianie filmu

N ie ma chyba dnia, w którym do redakcji nie nadchodził list z zapytaniem, dlaczego ktoś objawia się tak, jak inni miejscowości nie przyjechał, chociaż dawno nie przyjeżdżał. Listy takie przychodzą z różnych stron naszego województwa. Dotychczas odpowiadaliśmy na nie, zgodnie z informacjami otrzymywanymi z Okręgowego Zarządu Kin w Kielcach, które sprawę dostatecznie wyjaśniały. Powody, dla których kino ruchome nie przyjeżdżało, były różne — czasem „obiektywne”, innym razem wypływające z winy nieodpowiedniego obsługi. Trzeba przyznać, że OZK nie uchylał się od odpowiedzialności i starał się usunąć różnego rodzaju braki.

Lecz oto wyłonili się nowe trudności. W wielu miejscowościach OZK wydzierał salę na seanse filmowe i inne imprezy kulturalne, od ochotniczych straży pożarnych. Były to po prostu remizy, szopy, w gorszym lub lepszym stanie, w których lokowano kina tzw. polistale, a tym, że chociaż OZK opłaca czynsz, OSP ma prawo urzą-

dzić tam w dni wolne od seansów filmowych swoje zabawy, ale tylko bezalkoholowe. Warunek ten był niejednokrotnie przedmiotem sporów i nieporozumień, gdyż związek OZK z OSP był po każdym względem małżeństwem niedobrym i — jak to często bywa w małżeństwach zawartych dla interesu — w końcu musiał nastąpić rozłam. OSP w wielu miejscowościach wykorzystują zakaz wyświetlania filmów w salach repertynowych pod względem bezpieczeństwa, aby salę — zamiast zabezpieczyć przed pożarem — zamknąć i pożyć się w ten sposób niewygodnego lokatora. W Szydłowiu na przykład OSP zmusiła OZK do likwidacji kina, a w Oksku OSP stawia sprawę na ostrzu noża: jeżeli kino zostanie, straci się rozwiązanie. Czyli gromada ma do wyboru — albo kino, albo OSP. Przykład takich można by przytoczyć wiele. Tak więc ilość sal przeznaczonych na wyświetlanie filmów coraz bardziej tonie.

Tymczasem warunki techniczne OZK w ostatnich miesiącach znacznie się poprawiły, dzięki otrzymaniu nowych wozów dla kin ruchomych. Dysponując już dziś osiemnastu takimi wozami i mając nadzieję na otrzymanie jeszcze dziesięciu — OZK mógłby posyłać kina ruchome do każdej miejscowości, w której są warunki do wyświetlania filmów. Ale takich miejscowości jest coraz mniej.

Więc co robić?

Najprostsza rzecz to — remontować. Ale i tu nie dość jest mieć pieniądze. Trzeba jeszcze zgody OSP. Na przykład w Łagowie kino stałe miało być remontowane na koszt OZK, jednak OSP długo sprzeciwiała się, zanim udzieliła zgody. Zdawałoby się, że OZK znajdzie pomoc w Prezydium GRN, które obiecało dać pieniądze. Jednak nawet i tego nie dało i OZK przeprowadza remont wyłącznie własnymi siłami.

OZK robi co może, żeby udostępnić kino jak największej ilości widzów. W planie sześciolatnim przewidziana była budowa tylko jednego nowego kina w naszym województwie (w Chmielniku). Tymczasem mamy ich o trzy więcej — w Garbacie, Iliży i Nowym Poczynie. W ubiegłym roku przeprowadzono 30 kapitalnych remontów, w roku bieżącym przeznaczono na

remonty kin wiejskich 200 tys. złotych. Jednak wobec sytuacji lokalowej kin wiejskich, OZK niewiele może zrobić. Obciążenie, a czasem wprost niechęć do spraw kultury postrzeganych rad narodowych, nieumiejętność zainteresowania ludności miejscowej sprawą remontu kina sposobem gospodarczym, patronowanie raczej tanecznym i „wódecznym” zabawom niż kulturalnym — przytłaczają — wszystko to nie sprzyja wybrzeżu z trudnej sprawy utrzymania choćby dotychczasowej ilości kin kinowych, nie mówiąc już o jej powiększeniu.

Więcej miłośnicy kina powinni zainteresować się trudnością, jaką OZK i wpływać na uchwały rady narodowej, żeby nie uchylały się od pomocy tam, gdzie pomoc ta może przyszkodzić w likwidacji istniejącej sali kinowej lub przyczynić się do uruchomienia — zastępczej.

Jest to również sprawa, która nie powinna wypaść z pola widzenia KP, zwłaszcza w tych powiatach, gdzie zabierowano najwięcej trudności z utrzymaniem sieci wiejskich kin stałych.

ST. MAJEWSKA

WDK telefonuje

W dniu dzisiejszym, w sali odzieżowej WDK w Kielcach, mgr. Irena Poroszeńska wygłosiła odczyt na temat: „Co wiemy o początkach państwa polskiego”. Odczyt ten zapoczątkuje cykl prelekcji pod nazwą „Z naszej przeszłości”. Początek odczytu — godz. 18.

Co GDZIE kiedy?

WTOREK 6 WRZESNIA 1953 R.

TEATR IM. ST. ZEROMSKIEGO — „Lektor mimo woli”. Początek przedstawienia godzina 18.

KINO „WARSZAWA” — „Rio Escondido”. — film prod. meksykański.

Początek seansów godz. 15, 18 i 20.

KINO „MOSKWA” — „Dziś wieczór gramy”. — film prod. radziecki.

KINO „ROBOTNIK” — „Wakacje pana Hulio”. — film prod. francuski.

Początek o godz. 15.30.

DZURY APTEKI: Apteka Społeczna Nr 107 — ul. Sienkiewicza 15.

NUMERY TELEFONÓW: Pogotowie Ratunkowe Nr tel. 8. Straż Pożarna Nr tel. 8. Milicja Obywatelska centr. tel. 13 12. SKARŻYSKO.

KINO „MŁ” — „Młodzi kobiety”. — film prod. francuski.

KINO „WOLNOŚĆ” — „Kurhan Malachowski”. — film prod. radziecki.

RADIO

PROGRAM I

5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości. 5.10 Poranne rozmowy. 5.15. 6.00 Stan pogody i dziennik sportowy. 6.15 Koncert orkiestry dętej. 7.00 Stan pogody i dziennik sportowy. 7.15 Węgierskie melodie ludowe. 7.30 Stan pogody. 7.45 Wiadomości. 7.55 Audycja szkolna dla dzieci starszych „Błękitna arka”. 8.40 Film: „Piosenki festiwalowe”. 9.00 Dla klasy X gimnazjum. 9.15. 9.40 Dla przedkolej. 9.45. 10.00. 10.15. 10.30. 10.45. 11.00. 11.15. 11.30. 11.45. 12.00. 12.15. 12.30. 12.45. 13.00. 13.15. 13.30. 13.45. 14.00. 14.15. 14.30. 14.45. 15.00. 15.15. 15.30. 15.45. 16.00. 16.15. 16.30. 16.45. 17.00. 17.15. 17.30. 17.45. 18.00. 18.15. 18.30. 18.45. 19.00. 19.15. 19.30. 19.45. 20.00. 20.15. 20.30. 20.45. 21.00. 21.15. 21.30. 21.45. 22.00. 22.15. 22.30. 22.45. 23.00. 23.15. 23.30. 23.45. 24.00. 24.15. 24.30. 24.45. 25.00. 25.15. 25.30. 25.45. 26.00. 26.15. 26.30. 26.45. 27.00. 27.15. 27.30. 27.45. 28.00. 28.15. 28.30. 28.45. 29.00. 29.15. 29.30. 29.45. 30.00. 30.15. 30.30. 30.45. 31.00. 31.15. 31.30. 31.45. 32.00. 32.15. 32.30. 32.45. 33.00. 33.15. 33.30. 33.45. 34.00. 34.15. 34.30. 34.45. 35.00. 35.15. 35.30. 35.45. 36.00. 36.15. 36.30. 36.45. 37.00. 37.15. 37.30. 37.45. 38.00. 38.15. 38.30. 38.45. 39.00. 39.15. 39.30. 39.45. 40.00. 40.15. 40.30. 40.45. 41.00. 41.15. 41.30. 41.45. 42.00. 42.15. 42.30. 42.45. 43.00. 43.15. 43.30. 43.45. 44.00. 44.15. 44.30. 44.45. 45.00. 45.15. 45.30. 45.45. 46.00. 46.15. 46.30. 46.45. 47.00. 47.15. 47.30. 47.45. 48.00. 48.15. 48.30. 48.45. 49.00. 49.15. 49.30. 49.45. 50.00. 50.15. 50.30. 50.45. 51.00. 51.15. 51.30. 51.45. 52.00. 52.15. 52.30. 52.45. 53.00. 53.15. 53.30. 53.45. 54.00. 54.15. 54.30. 54.45. 55.00. 55.15. 55.30. 55.45. 56.00. 56.15. 56.30. 56.45. 57.00. 57.15. 57.30. 57.45. 58.00. 58.15. 58.30. 58.45. 59.00. 59.15. 59.30. 59.45. 60.00. 60.15. 60.30. 60.45. 61.00. 61.15. 61.30. 61.45. 62.00. 62.15. 62.30. 62.45. 63.00. 63.15. 63.30. 63.45. 64.00. 64.15. 64.30. 64.45. 65.00. 65.15. 65.30. 65.45. 66.00. 66.15. 66.30. 66.45. 67.00. 67.15. 67.30. 67.45. 68.00. 68.15. 68.30. 68.45. 69.00. 69.15. 69.30. 69.45. 70.00. 70.15. 70.30. 70.45. 71.00. 71.15. 71.30. 71.45. 72.00. 72.15. 72.30. 72.45. 73.00. 73.15. 73.30. 73.45. 74.00. 74.15. 74.30. 74.45. 75.00. 75.15. 75.30. 75.45. 76.00. 76.15. 76.30. 76.45. 77.00. 77.15. 77.30. 77.45. 78.00. 78.15. 78.30. 78.45. 79.00. 79.15. 79.30. 79.45. 80.00. 80.15. 80.30. 80.45. 81.00. 81.15. 81.30. 81.45. 82.00. 82.15. 82.30. 82.45. 83.00. 83.15. 83.30. 83.45. 84.00. 84.15. 84.30. 84.45. 85.00. 85.15. 85.30. 85.45. 86.00. 86.15. 86.30. 86.45. 87.00. 87.15. 87.30. 87.45. 88.00. 88.15. 88.30. 88.45. 89.00. 89.15. 89.30. 89.45. 90.00. 90.15. 90.30. 90.45. 91.00. 91.15. 91.30. 91.45. 92.00. 92.15. 92.30. 92.45. 93.00. 93.15. 93.30. 93.45. 94.00. 94.15. 94.30. 94.45. 95.00. 95.15. 95.30. 95.45. 96.00. 96.15. 96.30. 96.45. 97.00. 97.15. 97.30. 97.45. 98.00. 98.15. 98.30. 98.45. 99.00. 99.15. 99.30. 99.45. 100.00. 100.15. 100.30. 100.45. 101.00. 101.15. 101.30. 101.45. 102.00. 102.15. 102.30. 102.45. 103.00. 103.15. 103.30. 103.45. 104.00. 104.15. 104.30. 104.45. 105.00. 105.15. 105.30. 105.45. 106.00. 106.15. 106.30. 106.45. 107.00. 107.15. 107.30. 107.45. 108.00. 108.15. 108.30. 108.45. 109.00. 109.15. 109.30. 109.45. 110.00. 110.15. 110.30. 110.45. 111.00. 111.15. 111.30. 111.45. 112.00. 112.15. 112.30. 112.45. 113.00. 113.15. 113.30. 113.45. 114.00. 114.15. 114.30. 114.45. 115.00. 115.15. 115.30. 115.45. 116.00. 116.15. 116.30. 116.45. 117.00. 117.15. 117.30. 117.45. 118.00. 118.15. 118.30. 118.45. 119.00. 119.15. 119.30. 119.45. 120.00. 120.15. 120.30. 120.45. 121.00. 121.15. 121.30. 121.45. 122.00. 122.15. 122.30. 122.45. 123.00. 123.15. 123.30. 123.45. 124.00. 124.15. 124.30. 124.45. 125.00. 125.15. 125.30. 125.45. 126.00. 126.15. 126.30. 126.45. 127.00. 127.15. 127.30. 127.45. 128.00. 128.15. 128.30. 128.45. 129.00. 129.15. 129.30. 129.45. 130.00. 130.15. 130.30. 130.45. 131.00. 131.15. 131.30. 131.45. 132.00. 132.15. 132.30. 132.45. 133.00. 133.15. 133.30. 133.45. 134.00. 134.15. 134.30. 134.45. 135.00. 135.15. 135.30. 135.45. 136.00. 136.15. 136.30. 136.45. 137.00. 137.15. 137.30. 137.45. 138.00. 138.15. 138.30. 138.45. 139.00. 139.15. 139.30. 139.45. 140.00. 140.15. 140.30. 140.45. 141.00. 141.15. 141.30. 141.45. 142.00. 142.15. 142.30. 142.45. 143.00. 143.15. 143.30. 143.45. 144.00. 144.15. 144.30. 144.45. 145.00. 145.15. 145.30. 145.45. 146.00. 146.15. 146.30. 146.45. 147.00. 147.15. 147.30. 147.45. 148.00. 148.15. 148.30. 148.45. 149.00. 149.15. 149.30. 149.45. 150.00. 150.15. 150.30. 150.45. 151.00. 151.15. 151.30. 151.45. 152.00. 152.15. 152.30. 152.45. 153.00. 153.15. 153.30. 153.45. 154.00. 154.15. 154.30. 154.45. 155.00. 155.15. 155.30. 155.45. 156.00. 156.15. 156.30. 156.45. 157.00. 157.15. 157.30. 157.45. 158.00. 158.15. 158.30. 158.45. 159.00. 159.15. 159.30. 159.45. 160.00. 160.15. 160.30. 160.45. 161.00. 161.15. 161.30. 161.45. 162.00. 162.15. 162.30. 162.45. 163.00. 163.15. 163.30. 163.45. 164.00. 164.15. 164.30. 164.45. 165.00. 165.15. 165.30. 165.45. 166.00. 166.15. 166.30. 166.45. 167.00. 167.15. 167.30. 167.45. 168.00. 168.15. 168.30. 168.45. 169.00. 169.15. 169.30. 169.45. 170.00. 170.15. 170.30. 170.45. 171.00. 171.15. 171.30. 171.45. 172.00. 172.15. 172.30. 172.45. 173.00. 173.15. 173.30. 173.45. 174.00. 174.15. 174.30. 174.45. 175.00. 175.15. 175.30. 175.45. 176.00. 176.15. 176.30. 176.45. 177.00. 177.15. 177.30. 177.45. 178.00. 178.15. 178.30. 178.45. 179.00. 179.15. 179.30. 179.45. 180.00. 180.15. 180.30. 180.45. 181.00. 181.15. 181.30. 181.45. 182.00. 182.15. 182.30. 182.45. 183.00. 183.15. 183.30. 183.45. 184.00. 184.15. 184.30. 184.45. 185.00. 185.15. 185.30. 185.45. 186.00. 186.15. 186.30. 186.45. 187.00. 187.15. 187.30. 187.45. 188.00. 188.15. 188.30. 188.45. 189.00. 189.15. 189.30. 189.45. 190.00. 190.15. 190.30. 190.45. 191.00. 191.15. 191.30. 191.45. 192.00. 192.15. 192.30. 192.45. 193.00. 193.15. 193.30. 193.45. 194.00. 194.15. 194.30. 194.45. 195.00. 195.15. 195.30. 195.45. 196.00. 196.15. 196.30. 196.45. 197.00. 197.15. 197.30. 197.45. 198.00. 198.15. 198.30. 198.45. 199.00. 199.15. 199.30. 199.45. 200.00. 200.15. 200.30. 200.45. 201.00. 201.15. 201.30. 201.45. 202.00. 202.15. 202.30. 202.45. 203.00. 203.15. 203.30. 203.45. 204.00. 204.15. 204.30. 204.45. 205.00. 205.15. 205.30. 205.45. 206.00. 206.15. 206.30. 206.45. 207.00. 207.15. 207.30. 207.45. 208.00. 208.15. 208.30. 208.45. 209.00. 209.15. 209.30. 209.45. 210.00. 210.15. 210.30. 210.45. 211.00. 211.15. 211.30. 211.45. 212.00. 212.15. 212.30. 212.45. 213.00. 213.15. 213.30. 213.45. 214.00. 214.15. 214.30. 214.45. 215.00. 215.15. 215.30. 215.45. 216.00. 216.15. 216.30. 216.45. 217.00. 217.15. 217.30. 217.45. 218.00. 218.15. 218.30. 218.45. 219.00. 219.15. 219.30. 219.45. 220.00. 220.15. 220.30. 220.45. 221.00. 221.15. 221.30. 221.45. 222.00. 222.15. 222.30. 222.45. 223.00. 223.15. 223.30. 223.45. 224.00. 224.15. 224.30. 224.45. 225.00. 225.15. 225.30. 225.45. 226.00. 226.15. 226.30. 226.45. 227.00. 227.15. 227.30. 227.45. 228.00. 228.15. 228.30. 228.45. 229.00. 229.15. 229.30. 229.45. 230.00. 230.15. 230.30. 230.45. 231.00. 231.15. 231.30. 231.45. 232.00. 232.15. 232.30. 232.45. 233.00. 233.15. 233.30. 233.45. 234.00. 234.15. 234.30. 234.45. 235.00. 235.15. 235.30. 235.45. 236.00. 236.15. 236.30. 236.45. 237.00. 237.15. 237.30. 237.45. 238.00. 238.15. 238.30. 238.45. 239.00. 239.15. 239.30. 239.45. 240.00. 240.15. 240.30. 240.45. 241.00. 241.15. 241.30. 241.45. 242.00. 242.15. 242.30. 242.45. 243.00. 243.15. 243.30. 243.45. 244.00. 244.15. 244.30. 244.45. 245.00. 245.15. 245.30. 245.45. 246.00. 246.15. 246.30. 246.45. 247.00. 247.15. 247.30. 247.45. 248.00. 248.15. 248.30. 248.45. 249.00. 249.15. 249.30. 249.45. 250.00. 250.15. 250.30. 250.45. 251.00. 251.15. 251.30. 251.45. 252.00. 252.15. 252.30. 252.45. 253.00. 253.15. 253.30. 253.45. 254.00. 254.15. 254.30. 254.45. 255.00. 255.15. 255.30. 255.45. 256.00. 256.15. 256.30. 256.45. 257.00. 257.15. 257.30. 257.45. 258.00. 258.15. 258.30. 258.45. 259.00. 259.15. 259.30. 259.45. 260.00. 260.15. 260.30. 260.45. 261.00. 261.15. 261.30. 261.45. 262.00. 262.15. 262.30. 262.45. 263.00. 263.15. 263.30. 263.45. 264.00. 264.15. 264.30. 264.45. 265.00. 265.15. 265.30. 265.45. 266.00. 266.15. 266.30. 266.45. 267.00. 267.15. 267.30. 267.45. 268.00. 268.15. 268.30. 268.45. 269.00. 269.15. 269.30. 269.45. 270.00. 270.15. 270.30. 270.45. 271.00. 271.15. 271.30. 271.45. 272.00. 272.15. 272.30. 272.45. 273.00. 273.15. 273.30. 273.45. 274.00. 274.15. 274.30. 274.45. 275.00. 275.15. 275.30. 275.45. 276.00. 276.15. 276.30. 276.45. 277.00. 277.15. 277.30. 277.45. 278.00. 278.15. 278.30. 278.45. 279.00. 279.15. 279.30. 279.45. 280.00. 280.15. 280.30. 280.45. 281.00. 281.15. 281.30. 281.45. 282.00. 282.15. 282.30. 282.45. 283.00. 283.15. 283.30. 283.45. 284.00. 284.15. 284.30. 284.45. 285.00. 285.15. 285.30. 285.45. 286.00. 286.15. 286.30. 286.45. 287.00. 287.15. 287.30. 287.45. 288.00. 288.15. 288.30. 288.45. 289.00. 289.15. 289.30. 289.45. 290.00. 290.15. 290.30. 290.45. 291.00. 291.15. 291.30. 291.45. 292.00. 292.15. 292.30. 292.45. 293.00. 293.15. 293.30. 293.45. 294.00. 294.15. 294.30. 294.45. 295.00. 295.15. 295.30. 295.45. 296.00. 296.15. 296.30. 296.45. 297.00. 297.15. 297.30. 297.45. 298.00. 298.15. 298.30. 298.45. 299.00. 299.15. 299.30. 299.45. 300.00. 300.15. 300.30. 300.45. 301.00. 301.15. 301.30. 301.45. 302.00. 302.15. 302.30. 302.45. 303.00. 303.15. 303.30. 303.45. 304.00. 304.15. 304.30. 304.45. 305.00. 305.15. 305.30. 305.45. 306.00. 306.15. 306.30. 306.45. 307.00. 307.15. 307.30. 307.45. 308.00. 308.15. 308.30. 308.45. 309.00. 309.15. 309.30. 309.45. 310.00. 310.15. 310.30. 310.45. 311.00. 311.15. 311.30. 311.45. 312.00. 312.15. 312.30. 312.45. 313.00. 313.15. 313.30. 313.45. 314.00. 314.15. 314.30. 314.45. 315.00. 315.15. 315.30. 315.45. 316.00. 316.15. 316.30. 316.45. 317.00. 317.15. 317.30. 317.45. 318.00. 318.15. 318.30. 318.45. 319.00. 319.15. 319.30. 319.45. 320.00. 320.15. 320.30. 320.45. 321.00. 321.15. 321.30. 321.45. 322.00. 322.15. 322.30. 322.45. 323.00. 323.15. 323.30. 323.45. 324.00. 324.15. 324.30. 324.45. 325.00. 325.15. 325.30. 325.45. 326.00. 326.15. 326.30. 326.45. 327.00. 327.15. 327.30. 327.45. 328.00. 328.15. 328.30. 328.45. 329.00. 329.15. 329.30. 329.45. 330.00. 330.15. 330.30. 330.45. 331.00. 331.15. 331.30. 331.45. 332.00. 332.15. 332.30. 332.45. 333.00. 333.15. 333.30. 333.45. 334.00. 334.15. 334.30. 334.45. 335.00. 335.15. 335.30. 335.45. 336.00. 336.15. 336.30. 336.45. 337.00. 337.15. 337.30. 337.45. 338.00. 338.15. 338.30. 338.45. 339.00. 339.15. 339.30. 339.45. 340.00. 340.15. 340.30. 340.45. 341.00. 341.15. 341.30. 341.45. 342.00. 342.15. 342.30. 342.45. 343.00. 343.15. 343.30. 343.45. 344.00. 344.15. 344.30. 344.45. 345.00. 345.15. 345.30. 345.45. 346.00. 346.15. 346.30. 346.45. 347.00. 347.15. 347.30. 347.45. 348.00. 348.15. 348.30. 348.45. 349.00. 349.15. 349.30. 349.45. 350.00. 350.15. 350.30. 350.45. 351.00. 351.15. 351.30. 351.45. 352.00. 352.15. 352.30. 352.45. 353.00. 353.15. 353.30. 353.45. 354.00. 354.15. 354.30. 354.45. 355.00. 355.15. 355.30. 355.45. 356.00. 356.15. 356.30. 356.45. 357.00. 357.15. 357.30. 357.45. 358.00. 358.15. 358.30. 358.45. 359.00. 359.15. 359.30. 359.45. 360.00. 360.15. 360.30. 360.45. 361.00. 361.15. 361.30. 361.45. 362.00. 362.15. 362.30. 362.45. 363.00. 363.15. 363.30. 363.45. 364.00. 364.15. 364.30. 364.45. 365.00. 365.15. 365.30. 365.45. 366.00. 366.15. 366.30. 366.45. 367.00. 367.15. 367.30. 367.45. 368.00. 368.15.